



Relikwie bł. Karoliny – Kowalewo Pomorskie

Dziekan toruński czasu niewoli –
ks. Andrzej Berendt

MYŚL NA TYDZIEŃ



Reorganizacja struktur kościelnych służy głównie temu, by wesprzeć dążenia poszczególnych parafii do głębszego przeżywania ich wspólnotowości.

Bp Andrzej Suski

Tak jak ogród

Przyczynkiem do refleksji były słowa, które pewnego dnia usłyszałam: – Życie należy troskliwie pielęgnować, tak jak ogród. Oczywiście jest to, że aby cieszyć się pięknem i obfitością roślin, należy o nie dbać, podlewać, zasiać, usuwać chwasty, a czasem nawet podtrzymać czy przyciąć. Podobnie jest w życiu, warto o nie dbać każdego dnia, opiekować się zarówno ciałem, jak i duszą. Od dziś, czyli pierwszej niedzieli Adwentu, możemy zastanawiać się nad tym, ile czasu przeznaczamy na owe troski, czy któraś z nich nie dominuje. Tak jak robimy porządki w domu, tak i – w tym okresie w sposób szczególny – warto zaprowadzić ład w swoim sercu, w swoich myślach, w swojej duszy. Do tego zachęca nowy rok duszpasterski przeżywany pod hasłem: „Idźcie i głoscie”; by iść i głosić, najpierw jednak powinno się spojrzeć na siebie i otworzyć serce na głos Pana. W tym spojrzeniu są pomocne nasze wspólnoty parafialne, a także ich patronowie. W trosce o wiernych bp Andrzej Suski utworzył nową parafię w Toruniu, której patronuje św. Andrzej Apostoł. Ten święty był świadkiem cudu w Kanie i cudownego rozmnożenia chleba, a potem szedł i nauczał, aby zakończyć swoje życie śmiercią męczeńską.

Beata Pieczykura



Ks. Paweł Borowski

Ks. Łukasz Skarżyński w miejscu, gdzie powstanie nowa świątynia

NOWA PARAFIA W TORUNIU

Decyzją bp. Andrzeja Suskiego z dniem 9 listopada administracyjna mapa diecezji toruńskiej wzbogaciła się o kolejną parafię. Nowa parafia w Toruniu powstała na osiedlu Jar i została wydzielona z terenu parafii pw. św. Antoniego. Patronem nowej wspólnoty został św. Andrzej Apostoł. Proboszczem nowo utworzonej parafii został ks. Łukasz Skarżyński.

W dekrete erygującym Biskup Andrzej podkreślił, że utworzenie nowej parafii powodowane jest troską o ożywienie wspólnotowości oraz misją ewangelizacji,

jaka stoi przed Kościołem we współczesnym świecie. – Nowe sytuacje duszpasterskie wymagają zastosowania nowych zasad podziału parafii, przy równoczesnym uwzględnieniu kryteriów ludnościowych i terytorialnych. Jest to wyraz żywotności Kościoła, który umie się dostosować do zmiennych okoliczności zewnętrznych, by najowocniej wypełnić swoją misję ewangelizacyjną – czytamy w dekrete erygującym nową parafię.

Informacje na temat granic administracyjnych parafii pw. św. Andrzeja Apostoła w Toruniu znajdują się na stronie interne-

towej diecezji toruńskiej: www.diecezja-torun.pl.

Nowej wspólnoty i proboszczowi ks. Łukaszowi Skarżyńskiemu życzymy obfitości Bożych łask i mocy Ducha Świętego w dziele budowy wspólnoty ducha i nowej świątyni. **Ks. Paweł Borowski**

Liturgiczna inauguracja nowej parafii odbędzie się 30 listopada na placu przy ul. Łukasza Watzenrodego o godz. 17. Mszy św. przewodniczyć będzie bp Andrzej Suski.

Na świętowanie pierwszego odpustu parafialnego wszystkich parafian i mieszkańców Torunia zaprasza proboszcz ks. Łukasz Skarżyński.

IŁOWO

Ku czci św. Huberta

W kościele pw. Matki Bożej Różańca Świętego i Zespole Szkół Zawodowych im. ks. Edmunda Domańskiego w Iłowie 3 listopada przeżywano uroczystość ku czci św. Huberta. Prze-

biegała ona pod honorowym patronatem starosty powiatu działdowskiego Mariana Janickiego. Organizatorami święta myśliwych i leśników byli: proboszcz parafii pw. Matki Bożej

Królowej Różańca Świętego w Iłowie ks. kan. Jan Pezara, nadleśniczy nadleśnictwa Dwukoły Jaromir Skrzypecki oraz nadleśniczy nadleśnictwa Lidzbark Jacek Folborski.

Z tej okazji podczas Mszy św. modlono się w intencji wszystkich żyjących i zmarłych myśliwych i leśników. W kazaniu ks. kan. Jan Pezara przypomniał o ideałach, którymi żył św. Hubert, o odpowiedzialności człowieka za otaczającą go przyrodę i zasadach życia moralnego, którymi powinni kierować się ludzie. Eucharystię ubogacił Zespół Sygnalistów działający przy Zespole Szkół Zawodowych w Iłowie oraz koledzy z kół łowieckich powiatu działdowskiego: Dzik, Echo, Lis, Łoś, Świt, Szarak, Uroczysko, Nemrod, Jeleń oraz Nadleśnictwa Dwukoły i Lidzbark, którzy przybyli w tym dniu ze swoimi pocztami sztandarowymi. Po

Mszy św. bracia łowiecka udała się pod tablicę pamiątkową nadleśnictwa Dwukoły, gdzie została odmówiona Litania do św. Huberta i złożone znicze. Następnie wszyscy udali się do budynku szkoły ZSZ w Iłowie, gdzie odbyły się oficjalne wystąpienia oraz część artystyczna przygotowana przez nauczycieli i uczniów. Dyrektor szkoły Jacek Markiewicz przywitał uczestników i podziękował za ich obecność. Głos zabrali wicestarosta powiatu działdowskiego Marian Brandt, wójt gminy Iłowo Sebastian Cichocki, nadleśniczy Jaromir Skrzypecki oraz nadleśniczy Jacek Folborski. Można było również zwiedzić wystawę przyrodniczo-łowiecką przygotowaną przez koła łowieckie i młodzież szkolną. Uroczystość zakończył poczęstunek myśliwski.

Oprac. ks. Łukasz Figurski



Uczestnicy uroczystości podczas części artystycznej w Zespole Szkół Zawodowych w Iłowie

Ks. Łukasz Figurski

ZABAWA/KOWALEWO POMORSKIE

Relikwie bł. Karoliny

Podczas Mszy św. w sanktuarium bł. Karoliny Kózkówny w Zabawie 8 listopada ks. kan. Piotr Igielski, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Kowalewie Pomorskim, odebrał z rąk kustosa sanktuarium ks. Zbigniewa Szostaka relikwie bł. Karoliny Kózkówny – patronki rolników, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i Ruchu Czystych Serc.

Kult bł. Karoliny zagościł w Kowalewie Pomorskim za sprawą Michała Leszczyca-Grabianki, członka rady parafialnej, który ukochał bł. Karolinę, w szczególności jako patronkę rolników. Z jego inicjatywy w parafii zawiązało się Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, które nieprzerwanie od ponad 10 lat działa przy parafii.

Kustosz sanktuarium powiedział: – Bł. Karolina Kózkówna ukazuje nam, jak mamy czcić Boga w codziennym życiu, poprzez pracę i umiłowanie modlitwy, szczególnie różańcowej. Młoda dziewczyna uczy nas, jak nieustannie żyć modlitwą. Jej męczeńska śmierć w obronie cnoty czystości była przejawem wolności, wolności, w której trwała do końca i nie dała się zniewolić carskiemu żołnierzowi. Wiedziała, że nic ani nikt nie może odebrać jej wolności, którą otrzymała od Boga.

Agnieszka Kotecka

Uroczyste wprowadzenie relikwii bł. Karoliny Kózkówny do świątyni w Kowalewie Pomorskim odbędzie się 6 grudnia, w dniu odpustu parafialnego ku czci głównego patrona parafii – św. Mikołaja



Od lewej: ks. kan. Piotr Igielski, ks. Zbigniew Szostak i ks. Adam Lis w sanktuarium w Zabawie

Archiwum parafii

GRUDZIĄDZ

Miłośnik kolei

Henryk Turski (1927 – 2016) był wieloletnim pracownikiem Polskich Kolei Państwowych i Stowarzyszenia Kolejarzy im. św. Józefa w Grudziądzu. Urodził się w Grudziądzu w rodzinie o głębokich tradycjach religijnych i patriotycznych. Po szkole średniej i uzyskaniu tytułu inżyniera na ATR w Bydgoszczy podjął pracę na kolei najpierw jako naczelnik parowozowni w Iławie, następnie w parowozowni w Gdańsku-Zaspie, by ostatecznie powrócić do Grudziądza, gdzie został kierownikiem kolejowego dozoru technicznego. Prowadził zajęcia z mechaniki w Technikum Kolejowym w Bydgoszczy i CKU

w Grudziądzu. Po reaktywowaniu Stowarzyszenia Kolejarzy w Grudziądzu w 1992 r. został jego długoletnim prezesem. Był współzałożycielem Izby Pamięci Kolejarzy Grudziądzkich.

Aktywnie włączał się w wiele inicjatyw powstających w mieście, m.in. działał w Klubie Inteligencji Katolickiej czy patriotycznym Stowarzyszeniu Dom Polski „Bazar”. Swoje zamiłowanie do kolejnictwa wyraził w napisanych przez siebie książkach i broszurach, m.in. „Wspomnienia kolejarskie”, „Romantyczna epoka parowozów”, „Historia Izby Pamięci Kolejarzy Grudziądzkich”. Pisał też artykuły o kolejnictwie do



Archiwum parafii

Żegnamy Henryka Turskiego

prasy lokalnej i Tygodnika Katolickiego „Niedziela” – „Głos z Torunia”.

Henryk Turski odszedł w październiku. W swoim życiu odznaczał się głęboką wiarą, miłością do rodziny i ojczyzny oraz

wielkim zamiłowaniem do tradycji związanych z kolejnictwem w Polsce, stąd żegnany był m.in. przez liczne delegacje kolejarzy z miasta i regionu.

Ks. Bogdan Tułodziecki,
duszpasterz kolejarzy

TORUŃ

Jubileusz 90-lecia dr. Jerzego Matyjka

DR Jerzy Matyjek 14 listopada obchodził 90. urodziny. Z tej to okazji w sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu 3 listopada została odprawiona Msza św., na której zgromadzili się przyjaciele i współpracownicy Jubilata reprezentujący wiele obszarów wspólnych działań zawodowych i społecznych. Wielu mieszkańcom Torunia osoba Jerzego nie jest obca. Związał się on z naszym miastem w 1972 r., pełniąc funkcję ordynatora oddziału neurologicznego Szpitala Bielańskiego, i mieszka w Toruniu nadal.

Kim jest i kim był? Kilkadzieści lat pracował jako lekarz neurolog. Był wierzącym działaczem katolickim, działaczem społecznym, politykiem, posłem, radnym i przyjacielem – był człowiekiem czynu, zatroskanym o nasze losy indywidualne i społeczne, kształt polskiej rzeczywistości.

Poznaliśmy Jerzego i jego żonę śp. Barbarę w Domowym Kościele pod koniec lat 70. XX wieku. Byli animatorami, prowadzili spotka-

nia, na które przychodziliśmy z wielką radością i ciekawością. Jerzy potrafił mówić o Panu Bogu i wierze, rodzinie oraz sprawach publicznych z pasją i zaangażowaniem, które porywało słuchaczy. Z wielką uwagą słuchaliśmy jego rozważań i przemyśleń. Był bardzo zaangażowany w obecną życia. Razem z Barbarą upowszechniali naturalne metody planowania rodziny, bronił życia nienarodzonych. Jerzy pisał też artykuły dotyczące ludzkiej płciowości, wagi macierzyństwa, głosił dobrą nowinę o małżeństwie.

Nie chwalił się swoją działalnością opozycyjną. Wielu z nas dowiedziało się o niej dopiero po 13 grudnia 1981 r., kiedy został internowany. A miałby się czym chwalić, bo m.in. doradzał Międzyzakładowemu Komitetowi Strajkowemu w przygotowywaniu postulatów i prowadzeniu rozmów z przedstawicielami władz wojewódzkich. Udzielał się także w miejskim Komitecie Obrony Więzionych za Przeko-

nanie. Był prezesem toruńskiego Klubu Inteligencji Katolickiej – pełnił tę funkcję do czasu przymusowego rozwiązania organizacji w latach 80. W listopadzie 1984 r. został członkiem Komitetu Budowy Pomnika upamiętniającego uprowadzenie bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Górsku. W 1989 r. wszedł w skład Komitetu Obywatelskiego w Toruniu. Od października 1990 r. do grudnia 1991 r. ponownie był prezesem toruńskiego KIK-u.

Jerzy Matyjek to przede wszystkim człowiek w pełnym tego słowa znaczeniu. Zaangażowany, wymagający od innych, ale głównie od siebie. Zawsze skromny, uczynny, bardzo systematyczny, poukładany, konsekwentny w działaniu i pracowity, potrafił godzić swoją pracę zawodową z działalnością na innych polach i z troską o rodzinę. Nieraz zastanawialiśmy się, jak on to robi. Przy tym nie tracił spokoju, humoru i swojego bardzo specyficznego spojrzenia na świat z pewnego dystansu. Imponował



Bogdan Major

Dr Jerzy Matyjek

nam spokojem i rozumą. Nie mówił podniesionym głosem, nie wdawał się w zbędne dyskusje. Jeżeli miał inne zdanie niż rozmówca, wypowiadał je spokojnie, argumentując i wyjaśniając, dlaczego tak a nie inaczej to widzi z szacunkiem dla rozmówcy. Był i jest dla nas niedoścignionym wzorem człowieka dialogu.

Delegacja Domowego Kościoła i Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej 7 listopada złożyła dr. Jerzemu Matyjkowi wizytę urodzinową, dziękując za świadectwo życia i owoce jego działalności. W rozmowie nadal inspirował nas do działania.

Halina i Janusz Mazurkowie
Bogdan Major

BAL NIEPODLEGŁOŚCI 2016

ELEGANCKO, WYTWORNIE I RADOŚNIE

Przez wiele lat z nutką zazdrości przyjmowałem informacje o balach organizowanych w różnych miastach z okazji Narodowego Święta Niepodległości. W tym roku do grona tych miast wreszcie dołączył Toruń. Zapraszając na bal, organizatorzy, wspólnota Domowego Kościoła, podkreślili, że chcą w ten sposób przywołać pamięć o bohaterach tamtych czasów, a także przycznić się do utrwalenia zwyczaju świętowania ważnych rocznic narodowych

W toruńskim Dworze Artusa 10 listopada królowały poezja, muzyka, śpiew, taniec, wytworność, elegancja i... dobra kuchnia. Otwarcia balu dokonali Ewa i Sylwester Winiarscy, para diecezjalna Domowego Kościoła oraz moderator ks. Andrzej Jakielski, który pobłogosławił uczestników, życząc im dobrej zabawy. Uroczysty nastrój spotęgował wspólny śpiew „Roty” oraz wybór wierszy patriotycznych w doskonałej interpretacji Pawła Kowalskiego, aktora toruńskiego teatru im. Wilama Horzycy. Po wymienionej kolacji przyszedł czas na pierwszy taniec. Tradycyjnego

poloneza zrecznie poprowadził Marcin Kłaman z zespołu Shadow.

Większość czasu, jak przystało na bal, wypełniły tańce, ale nie zabrakło też i innych atrakcji. Z recitalem wystąpił Tomek Kamiński, znany toruński muzyk, skrzypek i wokalista, który tym razem akompaniował sobie na gitarze, a kolejne utwory przeplatał dającymi do myślenia i pełnymi humoru gawędami. Duże uznanie wzbudził pokaz tańca w wykonaniu grupy ze Studia Tańca Sportowego Fan. W trakcie biesiadowania nie zabrakło wspólnego śpiewu pieśni patriotycznych, który sku-

tecnie wspierały wydrukowane na tę okazję śpiewniki.

Bal, zgodnie z ideą Nowej Kultury, propagowaną przez ruch oazowy, miał charakter bezalkoholowy, co tylko dodało waloru zabawie, pomagając w jej godnym przeżyciu. Niewątpliwie ułatwiły to przysmaki, serwowane przez hotel „Filmar”, zdolne zadowolić najwybredniejsze nawet gusty, piękny wystrój stolików oraz pełna kultury obsługa.

Warto też podkreślić wymiar charytatywny tego wydarzenia. W trakcie zabawy zostały przeprowadzone aukcja witraża o tematyce patriotycznej



Śpiewanie pieśni patriotycznych

i loteria fantowa, a panowie mogli zakupić okazałe toruńskie pierniki w kształcie serca, które ofiarowywali swoim damom. Dochód z aukcji, licytacji i sprzedaży pierników pozwoli znacząco zasilić fundusz rekolekcyjny Domowego Kościoła – dzięki pozyskanym funduszom możliwe będzie wsparcie rodzin, dla których koszt rekolekcji (nierzadko 15-dniowych) jest zbyt wysoki.

Na koniec koniecznie trzeba podziękować sponsorom: głównie, czyli spółce Polski Cukier, oraz Michałowi Zaleskiemu, prezydentowi Torunia, Piotrowi Całbeckiemu, marszałkowi województwa kujawsko-pomorskiego, Urzędowi Miasta Torunia, Urzędowi Marszałkowskiemu, toruńskiemu planetarium, Fabryce Cukierniczej Kopernik, Studiu Tańca Sportowego Fan, Tomkowi Kamińskiemu, Pawłowi Kowalskiemu oraz wielu innym osobom, których wkład – czy to finansowy, czy w postaci pracy – umożliwił organizację balu.

Pozostaje tylko pogratulować pomysłodawcom i dodać: (oby) do zobaczenia za rok!

Tomasz Strużanowski



Polonez na rozpoczęcie

Zdjęcia: Beata Grabowska

GÓRSK

Recital misjonarki z Kazachstanu

Zdjęcia: Anna Głos



W sali wypełnionej publicznością panowała ciepła i radosna atmosfera

W Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada w Centrum Edukacji Młodzieży im. ks. Jerzego Popiełuszki w Górsku wystąpiła z koncertem piosenek Anny German oraz utworów patriotycznych i religijnych Katarzyna Chęsy. Absolwentka Wydziału Wokalnego Akademii Muzycznej w Bydgoszczy od 12 lat pracuje jako świecka misjonarka w Karagandzie w Kazachstanie.

Koncert rozpoczęła stosownym do tego dnia akcentem patriotycznym: najstarszym polskim hymnem „Bogurodzica”. Zaśpiewała również inne utwory ze śpiewnika narodowego: „Marsz, marsz Polonia” – ulubioną pieśń Polaków na

obczyźnie, także w Kazachstanie oraz „Życzenie” skomponowane przez Fryderyka Chopina do wiersza Stefana Witwickiego. Piosenki



Katarzyna Chęsy podczas koncertu w Górsku

Anny German zaśpiewane niezwykle pięknie przez misjonarkę z Kazachstanu, m.in.: „Człowieczy los”, „Dziękuję, mamo” i „Tańczące Eurydyki” wzbudziły zachwyt publiczności, która nuciła je wspólnie z wokalistką. Pani Katarzyna urozmaiciła recital ciekawymi informacjami o pracy misyjnej i sytuacji Kościoła katolickiego w Kazachstanie, który kojarzy się z zsyłkami w czasach komunizmu. Teraz jest to inny kraj, w którym z woli Bożej Opatrzności zło przekształciło się w dobro. – Być może w czasach zsyłek Pan Bóg wiele osób posłał na tamte ziemie, aby takim sposobem w Kazachstanie, kraju

muzułmańskim, ludzie usłyszeli o Chrystusie – stwierdziła artystka. Prosiła również, żeby modlić się za misje i misjonarzy oraz pamiętać i mówić z miłością o Polakach mieszkających w Kazachstanie jako o potomkach zesłańców.

Świąteczny wieczór piosenki i słowa upłynął bardzo szybko. Pomimo chłodu panującego na dworze w sali wypełnionej publicznością panowała ciepła i radosna atmosfera. Mamy nadzieję, że podczas następnego urlopu w Polsce Katarzynę Chęsy będziemy mieli okazję posłuchać ponownie w Toruniu.

Anna Głos

ŁUBIANKA

Msza św. za Ojczyznę

Trwając w dziękczynieniu z okazji 98. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, w nowo budowanym kościele filialnym pw. bł. Jerzego Popiełuszki w Łubiance 13 listopada została odprawiona Msza św. za Ojczyznę. Eucharystii przewodniczył gospodarz parafii Bierzgłowa ks. kan. Rajmund Ponczek, a koncelebransami byli ks. prał. Marian Szańca i wikariusz ks. Sławomir Marcinkowski z Bierzgłowa. Na uroczystościach obecny był m.in. Jerzy Zająkała, wójt gminy Łubianka.

W słowie Bożym ks. kan. Ponczek mówił o młodych bohaterach, którzy oddali życie za Ojczyznę, bo zachowali się jak Polacy, jak katolicy. – Nasza ziemia jest urodzajna, ponieważ została zroszona krwią tyłu niewin-

nych bohaterów. Wiary, odwagi, bohaterstwa, patriotyzmu nie da się zabić strzałem w tył głowy – podkreślał kaznodzieja. – Tylko wtedy warto żyć, gdy jest coś, za co warto umierać – mówił na koniec.

Po Eucharystii odmówiono nowennę przed Jubileuszowym Aktem Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. Następnie odbył się koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu Zespołu Młodzieżowego Rady Gminy Łubianka pod



Ks. kan. Rajmund Ponczek z wykonawcami koncertu

przewodnictwem Elżbiety Żeglarskiej we współpracy z Katarzyną Krainką. W klimacie refleksji wsłuchiowano się w śpiew pieśni patriotycznych, które przypominały ważne wydarzenia z historii Polski. Poprzez melodię i patriotyczne teksty wspominano tych, którzy walczyli. Niech te melodie stanowią muzyczny pomnik dla bohaterskich polskich żołnierzy walczących za Ojczyznę.

Dziękujemy ks. kan. Rajmundowi Ponczkowi oraz wszystkim organizatorom spotkania i życzymy dalszej współpracy przy budowie nowej świątyni. Obecnie kościół jest w stanie surowym, ale Msze św. (na początku połowe) sprawowane tu są już od czasu poświęcenia krzyża na placu pod budowę kościoła w 2013 r.

Katarzyna Umińska

Katarzyna Umińska

TORUŃ

Oddychać wolnością

Narodowe Święto Niepodległości zgromadziło tłumy mieszkańców Torunia, którzy uczestniczyli w Mszy św., marszu ulicami miasta oraz uroczystościach patriotycznych. Widok wielu młodych ludzi i rodzin z małymi dziećmi podnosił na duchu.

Mszy św. w kościele garnizonowym przewodniczył bp Andrzej Suski, który w homilii podkreślił, że wolność była i jest zaszczerpiona w sercu człowieka, ponieważ bez niej nie ma prawdziwego szczęścia. – Wolność jest jak świeże powietrze,

którym lepiej się oddycha. Jest jak suknia, bez której Polak nie może się podobać innym – mówił Ksiądz Biskup. Przypomniawszy, że Ojczyzna to miejsce, które daje poczucie bezpieczeństwa. Podkreślił, że choć wielokrotnie odbierano Polsce prawo do istnienia, jednak ona zawsze podnosiła się zwycięsko. Skąd naród miał tyle siły? Zaborcy odbierali nam tylko wolność zewnętrzną, ale nie zdołali odebrać wolności wewnętrznej. Ta wolność ducha, której nikt nie zdołał zniszczyć była źródłem siły, która pomogła odzyskać niepodległość. Wielu naszych rodaków oddało życie na ołtarzu Ojczyzny. Jesteśmy winni im pielęgnowanie pamięci o nich. – Mamy być stróżami pamięci narodowej – wołał Biskup Andrzej.

Ksiądz Biskup wskazał także, że wolność wiąże się nierozdzielnie z miłością. – Tam gdzie

brakuje miłości, pojawiają się wyzysk, przemoc i zniewolenie – mówił. Trzeba zatem pielęgnować miłość, do której wzywa nas Chrystus, by nie utracić wolności.

Po Mszy św. uczestnicy uroczystości przy akompaniamencie orkiestry wojskowej przeszli ulicami miasta pod pomnik marszałka Piłsudskiego, gdzie odbyła się uroczystość patriotyczna połączona ze złożeniem wiązanek kwiatów. Na Rynku Staromiejskim członkowie Korporacji Akademickiej Kujawja zorganizowali wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych. Mieszkańcy mogli oglądać wystawę pt. „11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości” oraz obejrzeć popisy w wykonaniu Chorągwi Husarskiej Województwa Kujawsko-Pomorskiego i pokaz sprzętu wojskowego przygotowany przez CSAiU.

Ks. Paweł Borowski



Obecność młodych ludzi podnosiła na duchu

Katalicki Toruń

TORUŃ

Koncert patriotyczny na Rudaku



Chór Copernicus z dyrygentem Pawłem Jankowskim

Z okazji Narodowego Święta Niepodległości 13 listopada w kościele pw. Opatrzności Bożej w Toruniu na zaproszenie proboszcza parafii ks. Jacka Koczorskiego z koncertem pieśni patriotycznych wystąpił toruński chór męski Copernicus. Zespół działa przy Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury w Toruniu. Kierownikiem artystycznym i dyrygentem zespołu jest Paweł Jankowski, a akompaniатorem Michał Czapowski. Chór ma w repertuarze utwory wybitnych kompozytorów polskich, polskie pieśni patriotyczne i operowe. Koncert wpisujący się w obchodzone w tym roku 70-lecie parafii na Rudaku rozpoczął uroczysty hymn „Gaude Mater Polo-

nia”. W programie znalazło się wiele utworów patriotycznych, takich jak: „Marsz, marsz Polonia”, „Modlitwa obozowa” Adama Kowalskiego, „Pieśń wojenna” Józefa Kościelskiego z muzyką Stanisława Moniuszki, „Hymn Pomorza” toruńskiego kompozytora Zygmunta Moczyńskiego oraz wiele innych znanych pieśni żołnierskich. Publiczność zgromadzona w kościele nuciła znane piosenki razem z wykonawcami i nagradzała ich gromkimi brawami. Życzymy chórowi Copernicus, który w przyszłym roku obchodził będzie 30-lecie swojej działalności, dalszych sukcesów artystycznych.

Anna Głos

Anna Głos



Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Andrzejowi Suskiemu

z okazji imienin

składamy życzenia obfitych łask Bożych oraz opieki Matki Bożej Nieustającej Pomocy, patronki diecezji toruńskiej. Dziękując Księdzu Biskupowi za wszelkie wyrazy troski duszpasterskiej o powierzony Mu lud Boży, wyrażamy radość z erygowania nowej parafii w diecezji, której patronował będzie św. Andrzej Apostoł. Z zapewnieniem o pamięci modlitewnej – Redakcja i Czytelnicy „Głosu z Torunia”

CHEŁMŻA

Uczcili pamięć

Obachody rocznicy 11 listopada w Chełmży rozpoczęły się Mszą św. Przewodniczył jej proboszcz parafii pw. św. Mikołaja ks. kan. Krzysztof Badowski, który wygłosił także słowo Boże. Obecne były poczty sztandarowe: kombatanów, NSZZ „Solidarność” chełmżyńskiej cukrowni, miejscowych szkół. Spośród zaproszonych gości w chełmżyńskich obchodach uczestniczyli: poseł na Sejm z Ruchu Kukiz 15 Paweł Szramka oraz kujawsko-pomorski wicekurator oświaty Maria Mazurkiewicz. Po Eucharystii pochód mieszkańców prowadzony przez orkiestrę dętą udał się do chełmżyńskich miejsc pamięci narodowej, gdzie złożono kwiaty i zapalono znicze. Druga

część obchodów miała miejsce na chełmżyńskim rynku, gdzie odbyło się wspólne śpiewanie polskich pieśni patriotycznych. Setki mieszkańców Chełmży wypełniły rynek i śpiewały wraz z chórem ze Szkoły Podstawowej w Kończewicach kierowanym przez Katarzynę Ziółkowską. Po śpiewaniu uczestnicy rozgrzewali się grochówką serwowaną z kuchni polowej. Organizatorami obchodów byli: parafia pw. św. Mikołaja w Chełmży, Urząd Miasta oraz Chełmżyński Klub Dyskusyjny „Pro Patria” przy wsparciu hufca ZHP, Gimnazjum nr 1 im. bł. Stefana W. Frelichowskiego w Chełmży, Gimnazjum im. bł. Juty w Głuchowie oraz KS „Legia” Chełmża.

Dariusz Meller



Obchody na chełmżyńskim rynku

Kazimierz Pająk

GRUDZIĄDZ

Oddajemy hołd

W bazylice pw. św. Mikołaja w Grudziądzu 11 listopada koncertem chóru parafialnego Kolegiata rozpoczęły się uroczystości z okazji 98. rocznicy odzyskania niepodległości. Z tej okazji Mszy św. przewodniczył ks. inf. Tadeusz Nowicki w otoczeniu ks. prał. Stanisława Andriki, proboszcza parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i dziekana dekanatu Grudziądz II, ks. kan. Dariusza Kunickiego, proboszcza miejscy oraz ks. kpt. Artura Majorka, kapelana Garnizonu Wojska Polskiego w Grudziądzu, który również wygłosił homilię. Na Eucharystii obecni byli m.in. prezydent Grudzią-

dza Robert Malinowski, przedstawiciele sejmiku, władz wojewódzkich, policji, służby więziennej, Straży Miejskiej, kombatanów i młodzież z Jednostki Strzeleckiej w Grudziądzu.

W świątyni odmówiono „Modlitwę za Ojczyznę” ks. Piotra Skargi i odśpiewano pieśń „Boże, coś Polskę”. Oprawę muzyczną Eucharystii zapewnił chór męski „Echo”.

Uroczystości patriotyczne z udziałem Kompanii Honorowej Wojska Polskiego odbyły się tradycyjnie na Rynku Głównym przed pomnikiem Żołnierza Polskiego.

Zenon Zaremba



Młodzież harcerska składa dary podczas Mszy św. w intencji zmarłych harcerzy

HARCERSKIE ZADUSZKI

W kościele pw. św. Wojciecha w Działdowie 9 listopada zebrali się harcerska młodzież z Działdowa, Ruszkowa (diecezja warmińska) i okolicznych miejscowości, aby wspólnie z seniorami harcerstwa i ich bliskimi wziąć udział w harcerskiej Mszy św. zaduszkowej. Przewodniczył jej ks. Dominik Jan Domin.

Dzięki wspomnieniu harcerzy i instruktorów, których Bóg powołał na wieczną wartę, młodzi rozwijają swe poczucie patriotyzmu, a jednocześnie formują w sobie chrześcijańskie podejście do śmierci i przemijania. Tegoroczna nauka, w nawiązaniu do słów św. Pawła Apostoła z Pierwszego Listu do Koryntian: „Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga” poświęcona była ziemskiemu powołaniu człowieka do służby miłości Bogu, Ojczyźnie i bliźnim w perspektywie życia wiecznego.

Na zakończenie Eucharystii odśpiewano tradycyjną „Modlitwę Harcerską”.

Ks. Dominik Jan Domin

Him Marcin Król

DUCHOWNI DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ (123)

DZIEKAN TORUŃSKI CZASU NIEWOLI

Kiedy zanosimy światło i dar modlitwy na cmentarz św. Jerzego w Toruniu, idąc od ul. Gałczyńskiego, napotykamy na głównej alei krzyż drewniany, pod którym miejsce wiecznego spoczynku znalazł ks. Andrzej Berendt, proboszcz parafii Mariackiej, pełniący posługę najdłużej w jej dziejach

WOJCIECH WIELGOSZEWSKI

Przyszły dziekan toruński urodził się w dniu swojego świętego patrona 30 listopada 1816 r. w Sławęcinie w parafii pw. św. Jadwigi Śląskiej w Lichnowach bliskim Chojnic, w gospodarstwie kosznajderskiej rodzinie Jana Berendta i Barbary Elżbiety o tym samym nazwisku. Kosznajdami nazywano katolickich osadników niemieckich, mieszkających od 1. poł. XV wieku między Kamieniem Krajeńskim, Chojnicami i Tucholą. Rodziny kosznajderskie przyswoiły sobie język polski i miejscowe obyczaje. „Płodne i bogobojne” (ks. Franciszek Manthey) obfitywały powołaniami kapłańskimi (m.in. z Obrowa sąsiadującego z rodzinną wsią Berendtów pochodził biskup chełmiński Augustyn Rosentreter – por. „Głos z Torunia” nr 51/2009). Kształcił się w gimnazjum chojnickim i po maturze w 1839 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie. Po święceniach kapłańskich przyjętych 23 kwietnia 1843 r. pracował w parafii pw. św. Mikołaja w Chełmży, po czym został skierowany do parafii pw. św. Jakuba w Toruniu.

W parafii Mariackiej

W 1846 r. 30-letni zaledwie ksiądz został administratorem, a w 1852 r. proboszczem parafii Mariackiej w Toruniu. Młodemu kapłanowi powierzono ogromną XIV-wieczną świątynię po franciszkańską pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Zamienioną w poł. XVI wieku podczas reformacji na zbór luteranski, odzyskaną po 1724 r. i przekazaną bernardynom, a po kasacji klasztoru w 1821 r. „stojącą pustkami”, po remoncie i ponownym poświęceniu 1 września 1830 r. została sercem erygowanej 1 kwietnia 1831 r. rozległej parafii. Obejmowała ona przedmieścia Chełmińskie i Bydgoskie oraz 13 wsi (m.in. Przysiek, Górsk, Rozgarty, Czarne Błota), z których część (m.in. Mokre, Rubinkowo) to obecnie dzielnice Torunia. Liczba dusz, które ks. Berendt objął na początku kapłańskiej posługi, wynosiła ok. półtora tysiąca w 1848 r., a 5 lat po jego śmierci wskutek rozrastania się przedmieść – blisko 12 tys. Obowiązki proboszczowskie łączył w latach 1860-72 r. z funkcją wizytatora szkół w dekanacie, a od 1871 r. – dziekana toruńskiego.

W pomorskiej prasie znajdujemy ślady jego aktywności, jak wsparcie muzeum i biblioteki Towarzystwa Naukowego darami rzeczowymi czy dotacja monografii ks. Fankidejskiego „Utracone kaplice i kościoły diecezji chełmińskiej”. Widzimy go, jak 16 czerwca 1871 r. celebrował w farze Świętojańskiej uroczystą Mszę św. z okazji 25-lecia pontyfikatu Piusa IX. Innym razem apeluje



Miejsce spoczynku ks. Andrzeja Berendta (1816-89) na cmentarzu św. Jerzego w Toruniu

razem z burmistrzem i urzędnikiem zajmującym się opieką nad ubogimi o wsparcie dla rodzin dotkniętych „ciężką katastrofą pożarną” („Gazeta Toruńska”, 9 maja 1896 r.).

Sumienny i gorliwy

W latach 1853-54 nadał statuty: bractwu Świętej Trójcy powołanemu przez pierwszego proboszczą ks. Jana Nepomucena Marwicza (późniejszego biskupa chełmińskiego), bractwu św. Antoniego i Sodalicji Dziewcząt o dekadę później utworzonym przez ks. Andrzeja Pomieczynskiego. „Przykładną pobożnością” torunian zachwycił się ks. Stanisław Kujot: „Ludek wszyszek szedł za monstrancją i śpiewał te nasze stare, wzniosłe pienia z tą samą tkliwością i przejęciem, jak po wiejskich kościółkach, «Po wszystkie czasy niech nie ustanie», rozlegało się dźwięcznie

po kościele Panny Maryi, obok pomników sześciowiekowej przeszłości” („Rocznik” TNT, 1884 r.). W 1865 r. wyjednał u papieża Piusa IX brewe ustanawiające oprócz istniejących odpustów Zwiastowania i Wniebowzięcia – kolejny, Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

„Był to prawdziwy typ kapłana: surowy dla siebie, sprawiedliwy i pobłażliwy dla ułomności ludzkich, wielkiego serca dla bliźnich, nie miał – rzec można – żadnej żółci w sobie” – czytamy we wspomnieniu o „ukochanym dziekanie” po jego śmierci w wigilię uroczystości Bożego Ciała 19 czerwca 1889 r. („Gazeta Toruńska” z 20 czerwca 1889 r.). 3 dni później odprowadziły go na cmentarz św. Jerzego rzesze torunian i duchownych, z których ks. Jan Doering z Boluminka, późniejszy proboszcz brodnicki, wygłosił po polsku ostatnie pożegnanie.

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. 34 369 43 85